

Sygn. akt II Ca 749/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Dariusz Mizera (spr.)
Sędziowie	SSO Paweł Hochman SSR del. Aleksandra Szymorek - Wąsek
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa W. B.

przeciwko Z. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 18 sierpnia 2015 roku, sygn. akt I C 85/15

oddala apelację.

SSO Dariusz Mizera

SSO Paweł Hochman SSR Aleksandra Szymorek-Wąsek

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 749/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. B. przeciwko Z. B. o zapłatę

1. zasądził od pozwanego Z. B. na rzecz powódki

W. B. kwotę 3.305,60 zł (trzy tysiące trzysta pięć złotych sześćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego Z. B. na rzecz powódki

W. B. kwotę 652,00 zł (sześćset pięćdziesiąt dwa złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Podstawą powyższego wyroku były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

Powódka W. B. i pozwany Z. B. w dniu (...). zawarli związek małżeński. Wyrokiem zaocznym z dnia 27 września 2004 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie I C 827/04 rozwiązał przez rozwód ten związek małżeński. Wyrok uprawomocnił się 3 listopada 2004 r.

Dnia 3 kwietnia 1995 r. W. B. i Z. B. zawarli przed notariuszem W. G. umowę o zniesieniu wspólności majątkowej małżeńskiej i wprowadzili w swe stosunki majątkowe rozdzielność majątkową. Notariusz pouczyła wówczas strony o treści art. 47 §2 k.r.o.

Umowa małżeńska została zawarta przez strony z obawy przed działaniami wierzycieli, z uwagi na poręczenie przez pozwanego Z. B. kredytu koledze.

Umowa ta miała chronić rodzinę stron w przypadku skierowania egzekucji przez wierzycieli wobec Z. B..

Dnia 17 lipca 2003 r. strony zawarły wspólnie umowę kredytu gotówkowego w (...) Bank S.A. w G. (który następnie przejął Bank (...) S.A.) w kwocie 7.268,96 zł. Kredyt został w całości spłacony przez powódkę W. B..

W okresie od 1 grudnia 2004 r. do 11 września 2006 r. powódka spłaciła łącznie 6.611,21 zł kredytu w Banku (...) S.A.

Dnia 1 czerwca 1995 r. powódka W. B. rozpoczęła działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego towarowego, ustanawiając pozwanego Z. B. pełnomocnikiem.

Firma powódki świadczyła usługi transportowe na rzecz (...) Sp. z o.o. w B.. Za usługi transportowe Spółka płaciła powódce W. B., zaś usługę świadczył fizycznie pozwany Z. B..

Pozwany odbierał pieniądze w gotówce za świadczone usługi i przekazywał je żonie. Pieniądze te były przeznaczone na potrzeby rodziny.

Pismem z dnia 22 listopada 2006 r. powódka została wezwana przez ZUS do zapłaty zaległych składek na ubezpieczenie społeczne za okres I 1999 r. do II 2004 r.

Powódka dokonała spłaty w ZUS zaległych składek na ubezpieczenie zdrowotne własne w kwocie 5.105,10 zł oraz z tytułu odsetek za zwłokę i opłaty prolongacyjnej w kwocie 4.807,00 zł.

Pismem z dnia 17 maja 2010 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 18.443,04 zł, wskazując że powódka spłaciła wspólny kredyt w wysokości 7.268,96 zł, kwota 9.912,10 zł tytułem spłaconych zaległych składek do ZUS oraz kwota 4.896,46 zł tytułem zaległych podatków (dochodowego oraz VAT) w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, nie później niż do 10 lutego 2010 r.

W odpowiedzi na wezwanie pozwany wskazał, iż zawarł z powódką umowę majątkową małżeńską znoszącą ustawową wspólność majątkową i odmówił zapłaty należności objętych wezwaniem.

Dnia 14 lipca 2011 r. powódka W. B. złożyła do Sądu Rejonowego w Bełchatowie wnioski o zawiązanie do próby ugodowej. W toku sprawy pozwany również podnosił, że zawarł z powódką umowę majątkową małżeńską znoszącą ustawową wspólność majątkową i odmówił zapłaty należności objętych wezwaniem. Do ugody między stronami nie doszło.

W latach 1979-1995 pozwany Z. B. pracował jako kierowca na podstawie umów o pracę.

W latach 1990-1995 Z. B. nie figurował w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Wójta Gminy K..

W latach 1998-2000 strony składały wspólne rozliczenia roczne.

Od 1 stycznia 2004 r. pozwany Z. B. był zobowiązany do zapłaty alimentów na rzecz wspólnego syna stron A. B..

Należne na syna alimenty pozwany przekazywał powódce.

Mając takie ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługuje w części na uwzględnienie.

Powództwo o zapłatę kwoty zwrotu połowy kosztów spłaconego kredytu zaciągniętego wspólnie przez strony po 3 listopada 2004 r. zaciągniętego wspólnie przez strony dnia 17 lipca 2003 r. w Banku (...) S.A. w kwocie 3.305,60 zł oparte było na podstawie art. 376 §1 k.c., zgodnie z którym jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w przypadku kredytu zaciągniętego przez obie strony w Banku (...) S.A. Z umowy jednoznacznie wynika, że umowę zawarły obie strony, co oznacza, że są dłużnikami solidarnymi (solidarność wynikająca z umowy - art. 369 k.c.) a zatem treść istniejącego między nimi stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może jeden z współdłużników żądać zwrotu od innego współdłużnika. Wobec tego, że z treści stosunku istniejącego między stronami nic nie wynika, W. B. wobec spełnienia świadczenia była uprawniona do zgłoszenia żądania połowy dokonanej spłaty.

Powódka wykazała, że sama dokonała spłaty tego kredytu, na dowód czego przedstawiła wydruk dokonanych wpłat oraz dowody wpłaty (k. 17 oraz k. 28-31). Sąd nie dał w tym zakresie wiary twierdzeniom pozwanego, iż on również uczestniczył w spłacie kredytu w Banku (...) S.A. przekazując na ten cel pieniądze powódce W. B.. Okoliczności tej nie potwierdzają złożone przez niego dowody wpłaty załączone do odpowiedzi na pozew (k. 64-69). Żaden z dowodów wpłat nie wskazuje w tytule wpłaty, iż na taki cel jest to wpłata. Nie można bowiem nie zauważyć, że w tym okresie pozwanego obciążały również alimenty na rzecz syna A. B. i jak sam wskazał pozwany w swoich zeznaniach i na ten cel również przekazywał pieniądze powódce. Sąd dokonując wszechstronnej i wnikliwej oceny dowodów nie był w stanie ustalić zakresu w jakim dokonane były wpłaty na poszczególne cele. Sąd uznał, że pozwany nie podolał w tym zakresie obowiązkowi udowodnienia okoliczności, z których wywodzi swoje twierdzenia i skutki materialne, a wobec tego nic wzięł ich pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Sąd w konsekwencji uznał, że powódka w całości spłaciła zadłużenie w Banku (...) S.A., a w tej sytuacji stosownie do art. 376 §1 k.c. należy się jej zwrot tego co spłaciła ponad swój udział, a zatem ponad połowę zadłużenia. W tym zakresie Sąd związany był podstawą faktyczną powództwa przytoczoną w pozwie i stosownie do żądania zasądził od pozwanego Z. B. na rzecz powódki W. B. połowę spłaconego zadłużenia po 3 listopada 2004 r. w wysokości 6.611,21 zł, co dało kwotę 3.305,60 zł.

Sąd nie podzielił natomiast zarzutu podniesionego przez powódkę pozorności umowy majątkowej małżeńskiej z dnia 3 kwietnia 1995 r. o zniesieniu wspólności majątkowej małżeńskiej.

Sąd po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego oraz z uwzględnieniem doświadczenia życiowego uznał, że twierdzenia powódki są w tym zakresie nieuprawnione.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż umowa majątkowa ustanawiająca rozdzielność majątkową jest umowy nazwaną, znajdujące uregulowanie w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (art. 47 k.r.o.).

Zgodnie z art. 83 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. O pozorności danej umowy decydują okoliczności, które muszą występować w momencie składania przez strony oświadczeń woli. Czynność prawna pozorna charakteryzuje się trzema elementami, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Ponadto, aby uznać czynność prawną za pozorną adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na złożenie tego oświadczenia jedynie dla pozorów (tak: w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt III APa 4/13, opubl. LEX nr 1313346). Gdy umowa jest przez obie strony wykonywana nie może być mowy o jej pozorności (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 grudnia 2012 r. w sprawie sygn. akt I ACa 1018/12 opubl. LEX nr 1254427).

Cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry powzięta i świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie woli stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2004 r. w sprawie III CK.456/02).

Na tle przedmiotowej sprawy oznacza to, że warunkiem skutecznego zakwestionowania wynikających z treści umowy majątkowej o ustanowieniu rozdzielności majątkowej jest wykazanie przez powódkę faktu pozorności porozumienia. Stwierdzenie pozorności wymaga ustalenia braku zamiaru kreowania określonego stosunku prawnego. Ze względu na fakt, iż wystąpienie stanu nieważności czynności prawnej w oparciu o ustalenie pozorności stanowi wyjątek od zasady ogólnej, ustalenie okoliczności świadczących o pozorności musi być interpretowane ściśle, w oparciu o bezpośrednie dowody na to wskazujące.

Jak wskazał w wyroku z dnia 9 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie I ACa 565/10 (opubl. LEX Nr 787368) zmiana w trakcie małżeństwa ustroju majątkowego w formie zawartej przez małżonków umowy w zasadzie nie powinna nic zmieniać w zakresie praw i obowiązków małżonków, wynikających z art. 23, 27 i 28¹ k.r.o. Zmiana ustroju majątkowego - ze wspólności ustawowej na rozdzielność majątkową - nie może być przyjmowana jako zerwanie więzi gospodarczej.

Tym samym prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego przez strony po zawarciu umowy majątkowej małżeńskiej o rozdzielności majątkowej małżeńskiej, a nawet 3-krotne złożenie przez strony w latach 1998-2000 r. wspólnego rozliczenia rocznego w Urzędzie Skarbowym nie świadczy o pozorności umowy małżeńskiej. Nic ulega bowiem wątpliwości, że strony nie przestały być małżeństwem, bowiem trwało ono do wydania prawomocnego wyroku rozwodowego (wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 27 września 2004 r. w sprawie I C 827/04).

Powołanie przez małżonków ustroju rozdzielności majątkowej nie musiało się manifestować na zewnątrz. Oboje małżonkowie zobowiązani byli także do zaspokajania wspólnych potrzeb rodziny, mogli czynić też wspólnie zakupy, jak i wspólnie prowadzić gospodarstwo domowe i dzielić się osiąganymi dochodami. Fakt pozostawania małżonków w ustroju majątkowym innym niż wspólność ustawowa w zasadzie nie powinien przekładać się na funkcjonowanie małżeństwa. W tym kontekście nieistotne jest, kiedy została zerwana więź małżeńska - więź gospodarcza.

Z treści pozwu wynika, że strony chciały zawrzeć umowę, która wywarłaby określone skutki prawne - uchroniła majątek wspólny stron przed groźącymi stratami finansowymi. W świetle twierdzeń powódki zamiarem małżonków było zastąpienie dotychczasowego ustroju majątkowego, w ramach którego egzekucja z majątku wspólnego mogła być prowadzona ustrojem o rozdzielności majątkowej. W tym celu została również założona działalność gospodarcza przez powódkę, z której dochodów nie można by było prowadzić egzekucji, jak twierdzi powódka ten ustrój miał chronić rodzinę stron w przypadku skierowania egzekucji przez wierzycieli do Z. B.. Strony zainicjowały zatem działania, które podejmują niejednokrotnie małżonkowie w sytuacji zagrożenia ich majątku wspólnego. Mając jednak na uwadze istotę umów konstytuujących ustroje majątkowe małżeńskie nie sposób przyjąć, iż przesłanki faktyczne, które legły u podstaw ich powołania, mogą być rozważane w kontekście pozorności czynności prawnej (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu cytowanego wyroku w sprawie I ACa 565/10).

Podkreślić należy, iż zawarcie takiej umowy nie powoduje żadnych przesunięć majątkowych, nie przysparza ona żadnemu z małżonków jakichkolwiek korzyści majątkowych. Umową tą nie dokonano przesunięcia majątkowego między stronami.

W ocenie Sądu powódka nie przedstawiła dowodów bezpośrednio wskazujących na wystąpienie pozorności umowy małżeńskiej z dnia 3 kwietnia 1995 r. Przede wszystkim dowodem takim nie mogły być zeznania świadków wskazanych przez powódkę, albowiem świadkowie ci z wiedzy przekazanej przez powódkę posiadają informacje co do pozorności tej umowy; świadkowie nie posiadali żadnych informacji opierających się na własnych spostrzeżeniach w tym zakresie, poza twierdzeniami, że po zawarciu umowy małżeńskiej strony nadal prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Niezrozumiałe są dla Sądu twierdzenia powódki co do zarejestrowania działalności gospodarczej na nią a nie na męża. Trudno bowiem uznać, by powódka - dorosła osoba wykazująca dbałość o własne interesy zdecydowała się, nawet w podanych przez nią szczególnych okolicznościach, na podpisanie i zarejestrowanie na siebie działalności mimo braku jakiegokolwiek wiedzy i doświadczenia w tym zakresie. Powódki w tym zakresie nie tłumaczy bezgraniczne zaufanie do męża, albowiem w świetle innych podawanych przez powódkę okoliczności zaufanie to powinno być ograniczone, skoro działania męża doprowadziły do sytuacji zagrożenia majątku wspólnego poprzez poręczenie zobowiązań innych osób.

Niezbitym faktem jest, że to powódka rozpoczęła działalność po zawarciu umowy majątkowej ustanawiającej rozdzielną majątkową między stronami i w związku z tą działalnością gospodarczą powstały zaległości, których spłata w tej sytuacji obciąża wyłącznie powódkę.

Niezależnie od tego należy również dostrzec, że dopiero w pozwie z dnia 27 lutego 2015 r. powódka powołała się na pozorność umowy majątkowej małżeńskiej o rozdzielną majątkową; zarzutu takiego nie podnosiła w wezwaniu do zapłaty z dnia 17 maja 2010 r. (k. 20-21) przemilczając w ogóle zawarcie takiej umowy małżeńskiej oraz w sprawie I Co 1435/11, gdzie pozwany (wówczas przeciwnik w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej z wniosku powódki) wskazał, iż strony łączyła umowa o rozdzielną majątkową.

Z tych też względów Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. W pozostałym zakresie powódka nie wykazała daty początkowej dochodzenia odsetek; wezwanie do zapłaty na które się powołuje powódką w pozwie nie wskazuje daty doręczenia tego wezwania pozwanemu (nie został złożony przez powódkę dowód doręczenia wezwania pozwanemu, lecz jedynie dowód nadania), a sama treść tego wezwania wskazuje datę wcześniejszą niż data pisma. Stąd też Sąd jako datę początkową zasądzenia odsetek przyjął datę doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (k. 45).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując stosunkowego rozdzielenia tych kosztów wobec częściowego uwzględnienia żądań powoda. Powódka żądała 8.261,65 zł, zaś wygrała 3.305,60 zł, a zatem wygrała proces w 40%.

Po stronie powodowej na koszty złożyły się: kwota 414 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, określona w oparciu o przepis § 6 pkt. 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. Nr 490) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, łącznie 1.631 zł. Powódce należy się od pozwanego 40% tych kosztów, zatem 652 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła powódka za pośrednictwem swojego pełnomocnika zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo..

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań stron i świadków, poprzez przyjęcie, że strony miały zamiar zawarcia ważnej umowy o rozdzielnosci majątkowej,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych i przyjęcie wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że podpisana w dniu 3 kwietnia 1995 roku umowa o rozdzielnosci majątkowej nie była pozorna,,
- 3) naruszenie przepisu art. 83 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy okoliczności sprawy wskazywały na pozorność umowy,
- 4) naruszenie przepisu art. 30 § 1 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy z okoliczności sprawy wynika, iż zobowiązania powódki wobec ZUS powstały w związku z czynnościami wykonywanymi w celu zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny.
- 5) naruszenie przepisu art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy w roszczenie powódki czyni zadość zasadom współżycia społecznego, w szczególności obowiązku wzajemnej pomocy członków rodziny.

Powołując się na powyższe zarzuty strona powodowa wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego dodatkowo kwoty 4.956,05 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.02.2010 r. oraz zasądzenie na rzecz powódki pełnych kosztów postępowania według norm przepisanych.

Ponadto wnosiła o zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje go za własny czyniąc go podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy wbrew zarzutom apelacji w sposób należyty i wnikliwie rozpoznał sprawę oceniając zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego zebrane dowody dokonując na ich podstawie prawidłowych ustaleń. Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały wyjaśnione wnikliwie i wbrew twierdzeniom skarżącej zostało to wszystko należycie uzasadnione. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji jest zatem poprawna i mieści się w granicach swobody określonej art. 233 § 1 k.p.c.

Nie doszło także do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. W szczególności trudno dopatrywać się naruszenia art. 83 § 1 k.c. skoro z ustaleń faktycznych można wyprowadzić wnioski zdecydowanie odmienne. Zresztą Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej wykładni przepisu art. 83 k.c. w kontekście dokonanych ustaleń faktycznych. Podzielając w pełni przytoczoną argumentację zwrócić jedynie należy uwagę, iż trudno bronić tezy, że strony nie miały zamiaru zawarcia ważnej umowy o zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej. Sama powódka bowiem zeznała, iż celem zawarcia umowy była ochrona wspólnego majątku i obawa przed potencjalnymi wierzycielami pozwanego. Strony miały zatem rzeczywisty zamiar wywołania skutków prawnych. Okoliczność zaś, że strony nie stosowały tej umowy w praktyce, nie dzieliły majątku czy też 4 lata po zawarciu umowy wspólnie składały roczne zeznanie podatkowe nie mają w przedmiotowej sprawie tak doniosłego znaczenia jak wskazuje to strona powodowa. Nie może być akceptowana bowiem taka sytuacja, w której z jednej strony zainteresowane podmioty działają z rzeczywistym zamiarem wywołania określonych skutków prawnych (zmierzają do zniesienia małżeńskiej wspólności majątkowej), a następnie jedna ze stron powzięła wolę uchylecia się od skutków prawnych tej czynności powołując się na pozorność. Dopuszczenie do takiej sytuacji to jest do tzw. upozornienia czynności prawnej ex

post oznaczałoby nic innego jak podważenie pewności obrotu prawnego albowiem stwarzałoby stronom możliwość dowolnego uchylenia ex post skutków każdego aktu prawnego.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia właśnie z tego rodzaju sytuacją albowiem z jednej strony małżonkowie w trosce o majątek wspólny zawarli umowę o zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej mając przy tym rzeczywisty zamiar wywołania skutków prawnych jakie ustawa wiąże z taką umową. Z drugiej zaś strony powódka obecnie próbuje wskazać na pozorność tej czynności, z której to pozorności próbuje wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne domagając się zasądzenia od pozwanego określonej kwoty pieniężnej. Powyższe wskazuje na bardzo instrumentalne traktowanie umowy przez powódkę. Sąd Rejonowy dostrzegł zresztą ten problem słusznie bowiem wskazał, iż pozorność czynności prawnej jako podstawa dochodzenia roszczeń pojawiła się dopiero w pozwie. Ani w wezwaniu do zapłaty ani też w reakcji na odpowiedź na zawezwanie do próby ugodowej powódka tej okoliczności nie podnosiła.

W takiej sytuacji nie może być mowy o żadnej pozorności skoro strony zamierzały wywołać określone skutki w postaci zniesienia małżeńskiej wspólności majątkowej .

Zupełnie bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 30 krio. Zgodnie z tym przepisem oboje małżonkowie są odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. W myśl tego przepisu przesłankami zastosowania odpowiedzialności określonej w art. 30 krio są:

- a/ istnienie związku małżeńskiego między małżonkami
- b/ powstanie zobowiązania w następstwie dokonania przez któregokolwiek z małżonków czynności prawnej,
- c/ zaciągnięcie tego zobowiązania w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny.

Przez zobowiązania, które odnoszą się do zwykłych potrzeb rodziny należy rozumieć tylko takie zobowiązania, które odnoszą się do normalnych codziennych potrzeb rodziny wymagających bezwzględnie zaspokojenia bez potrzeby podejmowania przez małżonków specjalnych decyzji. Wszelkie inne zobowiązania np. dotyczące większych zakupów ratalnych niedających się zakwalifikować do zwykłych potrzeb rodziny, a zaciągnięte przez jednego z małżonków nie powodują powstania odpowiedzialności solidarnej drugiego z małżonków. (por. wyrok SN z 22 września 1966r. I CR 544/66, OSPiKA z 1967r. nr 9 poz. 225).

Tymczasem pełnomocnik powódki usiłuje podciągnąć pod w/w przepis zobowiązania publicznoprawne, a mianowicie składki na ubezpieczenie zdrowotne powódki, które obciążały jedynie ją osobiście i to w czasie gdy strony pozostawały w rozdzielności majątkowej.. Zobowiązania osoby prowadzącej działalność gospodarczą wobec ZUS z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie zdrowotne nie stanowią zobowiązań zaciągniętych w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny, a wynikają raczej z działalności gospodarczej prowadzonej przez tę osobę. W związku z powyższym nie mogą być one objęte dyspozycją art. 30 krio.

Zupełnie niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 5 k.c. albowiem pełnomocnik powódki na podstawie tego przepisu zdaje się budować roszczenie wskazując, iż Sąd błędnie nie zastosował tego przepisu choć roszczenie powódki czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Tymczasem powszechnie przyjmuje się, że art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczenia lub powództwa albowiem służy on jedynie ochronie osoby zobowiązanej. Może stanowić zatem podstawę obrony, a nie powództwa. Niemożliwe jest zatem oparcie roszczenia procesowego na zarzucie nadużycia prawa podmiotowego przez przeciwnika (pozwanego).

Reasumując apelacja powódki nie zawiera uzasadnionych podstaw, a co za tym idzie musiała zostać oddalona, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Dariusz Mizera SSO Paweł Hochman del. SSR Aleksandra Szymorek – Wąsek

Na oryginale właściwe podpisy